

PROTOKÓŁ NR 12

z posiedzenia Komisji Rodziny Rady Miasta Poznania:

w dniu **27 października 2015r.**

Zaproszenie wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu, które prowadził przewodniczący Marek Sternalski, uczestniczyli:

- 8 członków Komisji, lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu
- goście – lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Posiedzenie odbyło się o godz. 17:00 w sali 102 UM, pl. Kolegiacki 17.

Porządek obrad:

1. Prorodzinna komunikacja - infrastruktura, bilety, bariery architektoniczne.
2. Rozpoczęcie prac nad przygotowaniem komisyjnych propozycji do budżetu na 2016 r.
3. Sprawy wniesione.

Na wstępie przewodniczący Marek Sternalski poinformował, że wpłynął do Komisji do zaopiniowania projekt uchwały (PU 269/15) w sprawie uchwalenia „Poznańskiego programu opieki nad dziećmi do lat 3 na lata 2015-2020”. Główne prace nad tym dokumentem odbywały się na Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia i przewodniczący nie chciałby wypowiadać się przed dyskusją i opinią tej Komisji. Dlatego zaproponował odstąpienie od opiniowania projektu uchwały na dzisiejszym posiedzeniu.

Dyr. Magdalena Pietrusik-Adamska poinformowała, że program jest efektem półtora-roczej pracy zespołu, został poddany konsultacjom społecznym. W piątek odbędzie się jeszcze spotkanie zespołu, a Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia będzie go opiniować w poniedziałek. Sam program nie zakłada kwot dotacji, lecz wskazuje kierunki i wyznacza cele.

Przewodniczący Marek Sternalski zaproponował, że w poniedziałek będzie dokończenie posiedzenia wspólnie z Komisją Polityki Społecznej i Zdrowia.

Ad. 1

Przewodniczący Marek Sternalski wyraził opinię, że rozmawiając o polityce prorodzinnej trudno jest rozmawiać bez takich rzeczy jak komunikacja, infrastruktura społeczna, infrastruktura drogowa, bilety itd. O czym należy rozmawiać? W mieście rozmawia się ostatnio dużo o sprawach typu ścieżka rowerowa, są to rzeczy potrzebne i ważne, ale czasami umyka problem związany z tym, że np. rodzice z wózkami mają kłopoty z poruszaniem się komunikacją publiczną. Jest to kwestia, o której należy mówić. Sprawy związane z biletami - przy karcie rodziny dużej jest ona traktowana jako rodzina z trójką dzieci, natomiast kiedy mowa o biletach, duża rodzina jest traktowana jako rodzina z czwórką dzieci. Jest to kolejna rzecz, nad którą trzeba się zastanowić, by ulgi dotyczyły także rodzin z trójką dzieci, aby była jedna definicja rodziny dużej w komunikacji. Kolejna rzecz jest związana z infrastrukturą. W PCS, gdzie wydawane są karty dużych rodzin, jest miejsce, gdzie można dziecko zostawić i w tym czasie coś załatwić, podobnie w ZDM. Należy zacząć rozmawiać o tym, aby w instytucjach miejskich znajdowały się miejsca, gdzie dziecko może usiąść, pobawić się. Przewodniczący chciałby, aby dzisiaj, mówiąc o komunikacji, rozpocząć dyskusję. Przewodniczący prosi, aby na następne spotkanie na bazie dzisiejszej dyskusji instytucje przygotowały się do tego, aby powiedzieć, jak wygląda z ich perspektywy polityka prorodzinna, jak odnoszą się do postulatów dzisiaj ogłoszonych i jak one mają być wdrażane w życie i jakie są ewentualne potrzeby finansowe, aby takie rozwiązania wprowadzić.

Do radnej Dudzic-Biskupskiej dotarły informacje, że mama z bliźniakami została wyproszona z autobusu MPK w związku z tym, że w autobusie jechał już inny wózek i powiedziano mamie, że nie może jechać tym autobusem, bo ma on homologację na jeden wózek. Do radnej dotarły informacje, że nie był to jedyny przypadek. Jest to także kwestia wózków dla osób niepełnosprawnych. Radna prosi o wyjaśnienie, jak takie sytuacje się kształtują, czy rzeczywiście było ich kilka i jakie są podejmowane kroki, aby takich sytuacji nie było.

Dyr. Wojciech Tulibacki powiedział, że każdy pojazd ma ograniczoną pojemność. Przestrzeń, w której mogą znajdować się wózki inwalidzkie, dziecięce, rowery, w autobusie jest ograniczona i oznakowana. W przypadku wspomnianym przez radną w autobusie były już dwa wózki. Za osoby przewożone w pojeździe odpowiada kierowca. W tym przypadku kierowca uznał, że skoro są już dwa wózki, to trzeci nie powinien już być w tej przestrzeni. Nie można zdjąć z kierowcy odpowiedzialności. Odnotowano dwa takie przypadki z wózkami dziecięcymi. Są również przypadki z wózkami elektrycznymi – osoby na wózkach elektrycznych nie powinny być przewożone pojazdami komunikacji miejskiej, a jeżeli tak, to osoba musi wysiąść i usiąść na siedzeniu. Tak mówi instrukcja wózka elektrycznego. MPK próbuje takie sytuacje rozwiązywać. Wszystkie pojazdy są oznakowane, w którym miejscu można przewozić wózek, a w którym rower. Homologacja nie określa ilości bagażu czy wózków. Każdy pojazd ma ograniczoną przestrzeń i określoną nośność i to trzeba brać pod uwagę.

Radna Dominika Król poruszyła sprawę obniżania autobusów.

Jak wyjaśnił dyr. Wojciech Tulibacki trzeba to zgłosić kierowcy. Obniżyć autobus można przy zamkniętych drzwiach i potrzebna jest tu współpraca.

Radna Maria Lisiecka-Pawełczak zapytała, czy kierowca na przystankach końcowych, kiedy jest mniej pasażerów, może pomóc wnieść lub wynieść wózek. Poruszyła także sprawę sygnału dźwiękowego, często jest on wcześniej niż zamiar zamknięcia drzwi. Czy sygnał jest wydawany przez kierowcę przyciskiem, czy jest kompatybilny z drzwiami? Odnosząc się do kwestii wyodrębnionego miejsca dla matki z wózkiem radna zastanawia się, czy nie warto byłoby zaznaczyć to miejsce linią narysowaną na podłodze.

Przewodniczący Marek Sternalski stwierdził, że powinno być więcej informacji na tematy dzisiaj omawiane, można wykorzystać powierzchnie przystanków, aby do rodziców konkretne informacje dotarły, warto pomyśleć o identyfikacji tych miejsc w autobusach i tramwajach i pomyśleć, dlaczego dwa wózki? Za dobry pomysł radny uznał wydzielenie miejsca na wózki.

Dyr. Wojciech Tulibacki odpowiedział, że kierowca nie ma obowiązku do pomocy przy wózku, jest to jego dobra wola. Nie można go przymusić do tego. Sygnał dźwiękowy jest ostrzeżeniem i jest uruchamiany automatycznie przed zamknięciem drzwi. Pan dyrektor jest przeciwny temu, aby w pojeździe zakreślać linia miejsce, gdzie mogą być wózki. Wózków w pojeździe może być tyle, na ile pozwoli przestrzeń, homologacja tego nie ogranicza. Jeżeli narysowana będzie linia na wózek, to ktoś może powiedzieć, że może stać tam, gdzie nie ma linii i nie powinno się wprowadzać wózka. Można w tych miejscach zastosować naklejki z wózkami. Jeżeli są małe wózki, to zmieści się ich np. 5, a jeżeli wjadą duże wózki, np. z bliźniakami, to zmieszczą się dwa. Wózków może być tyle, na ile pozwoli przestrzeń. Przestrzeń w autobusach to nie jest wymysł poznański, tak są budowane autobusy w Europie, z odpowiednią przestrzenią, barierkami, deskami dla osób na wózkach, do których muszą być przypięci.

Przewodniczący Marek Sternalski powtórzył, że kluczem wszystkiego jest informacja i pewne akcje społeczne i o tym warto rozmawiać, gdyż często zmieniają one podejście ludzi. Przez takie akcje można zmieniać zachowania ludzkie i dobrze byłoby, gdyby akcje promocyjne dotyczyły także działań uświadamiających. Następnie przewodniczący przeszedł do kolejnego tematu – biletów, czyli zrównania definicji rodziny dużej w komunikacji publicznej. Przewodniczący poprosił przedstawicieli Zarządu Transportu Miejskiego o odniesienie się do tematu i przygotowanie takiego projektu, który by te definicje zrównywał w systemie miejskim.

Wicedyrektor Bernard Zapatka powiedział, że ZTM musi skalkulować ile kosztowałoby rozszerzenie obowiązywania biletu dla rodziców i dzieci z rodzin wychowujących troje i więcej dzieci, zamiast czworo i więcej dzieci.

Radny Przemysław Alexandrowicz zwrócił uwagę na to, aby ulga była do ukończenia 26 roku życia dla każdego dziecka studiującego lub uczącego się.

Pan Szymona Wytykowski poruszył sprawę zapisywania ulg na Poznańskiej Elektronicznej Karcie Aglomeracyjnej.

Wicedyrektor Bernard Zapatka wyjaśnił, że w tej chwili nie ma możliwości zapisania w PECE dwóch ulg.

Dyrektor Grzegorz Karolczyk poinformował, że w tej chwili trwają rozważania koncepcyjne dotyczące możliwości włączenia ulg do PEKI.

Przewodniczący Marek Sternalski zwrócił się do przedstawicieli ZTM o akcję informacyjno-promującą ulgi i zniżki, które już są parorodzinne, np. dotyczące jazdy z dziećmi w weekendy. Są rozwiązania, o których rodzice nie wiedzą, że takie istnieją. Na tym przewodniczący zamknął temat i przeszedł do kwestii związanych z Zarządem Dróg Miejskich. Temat zrodził się m. n. z analizy przeprowadzonej przez studentów, dotyczącej miejsc w mieście, które są nieprzyjazne rodzinom z dziećmi niepełnosprawnymi i osobom starszym. Przewodniczący chciałby się dowiedzieć, jak ZDM do tych spraw podchodzi, jakie ma plany działań, aby pewne niedogodności zniwelować.

Jak odpowiedział wicedyrektor Ireneusz Woźny ZDM współpracuje z pełnomocnikiem ds. osób niepełnosprawnych od kilkunastu lat. Doszła jeszcze współpraca z radami osiedli, które są dysponentem środków na remonty. Przy każdym remoncie chodnika są wykonywane obniżenia i dostosowywane do osób niepełnosprawnych i matek z wózkami. W budżecie ZDM ma dodatkowo 100.000 zł na te zadania i są one realizowane we współpracy z pełnomocnikiem. Mówca chętnie otrzymałby wyniki analizy, o której wspomniał przewodniczący Komisji.

Przewodniczący Marek Sternalski stwierdził, że są duże zaniedbania jeżeli chodzi o działania przystosowujące infrastrukturę miejską do potrzeb niepełnosprawnych czy rodzin z dziećmi i emerytów. Dobrze byłoby, gdyby ZDM zmapował miasto pod kątem problemów związanych z infrastrukturą drogową, chodnikami, przejściami podziemnymi. Jakie to są koszty całościowe, aby radni wiedzieli, jak pracować nad tym przy budżecie.

Jak poinformowała dyr. Magdalena Pietrusik-Adamska w ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie pani pełnomocnik z wiceprezydentem Jędrzejem Solarskim i wiceprezydentem Maciejem Wudarskim z zespołem, który przez kilka miesięcy pracował nad ustalaniem standardów dla osób niepełnosprawnych. Ustalono, że materiał, który został wypracowany, powinien być poddany jeszcze analizie osób, które profesjonalnie zajmują się projektowaniem. Materiał, który powstanie, każdorazowo będzie przeznaczany dla prac projektantów, którzy współpracują z ZTM czy ZDM w zakresie prowadzonych inwestycji. Materiał był na bieżąco konsultowany z osobami niepełnosprawnymi, z osobami wyznaczonymi przez Komisję Dialogu Obywatelskiego. Oczekiwania zostały zebrane, teraz są analizowane pod kątem możliwości prawnych.

Przewodniczący Marek Sternalski zaproponował, aby na następnym posiedzeniu odbyła się prezentacja raportu, aby radni zobaczyli jakie są oczekiwania, jakie są możliwości, jakie koszty są brane pod uwagę.

Zdaniem dyr. Magdaleny Pietrusik-Adamskiej raport nie jest jeszcze tak opracowany, aby mógł być prezentowany.

Przewodniczący Marek Sternalski powiedział, że to tematu Komisja wróci na jednym z listopadowych posiedzeń.

Ad. 2

Przewodniczący Marek Sternalski powiedział, że jedno z posiedzeń Komisji chciałby przeznaczyć tematowi poprawek do budżetu Miasta na 2016r. W związku z tym zapytał, czy są jakieś propozycje w tym zakresie?

Pan Paweł Wosicki przedstawił uchwałę Rady Rodziny Dużej – jak w załączniku nr 4 do protokołu – dotyczącą przyznania świadczenia w wysokości 1.000 zł miesięcznie dla rodzin wysokowielodzieńnych 5+.

Przewodniczący Marek Sternalski odpowiedział, że jest to temat do dyskusji, bo może być tak, że matka samotnie wychowująca dziecko jest w gorszej sytuacji niż rodzina wielodzietna.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przewodniczący Marek Sternalski przerwał posiedzenie, jego dokończenie nastąpi w poniedziałek, 2 listopada 2015r.

Przewodniczący Komisji

Marek Sternalski

Protokołowała

Renata Hildebrandt
Biuro Rady Miasta